

Depesza KC PZPR w XXXV rocznicę powstania Komunistycznej Partii Finlandii

Do
Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii Finlandii

HELSINKI

Z okazji XXXV rocznicy powstania Komunistycznej Partii Finlandii przesyłamy Wam serdeczne, braterskie pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w walce o swobodę demokratyczną, o lepszy byt ludu pracującego, o pokój i socjalizm.

Komunistyczna Partia Finlandii w ciągu 35 lat swego istnienia wychowała klasę robotniczą i masy pracujące Finlandii w oparciu o naukę marksistowsko-leninowską i doświadczenia wielkiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, w duchu nieprzejednanej walki z wrogami narodu fińskiego i pokoju, w duchu przyjaźni i braterstwa ze Związkiem Radzieckim i siłami postępu na całym świecie.

Polska klasa robotnicza złączona z proletariatem fińskim od dziesiątków lat tradycyjnymi więzami rewolucyjnej współpracy i przyjaźni, śledzi z braterską sympatią Waszą walkę o utrzymanie i utwardzenie niezawisłości narodowej, o pokój i przyjaźń między narodami, o zwycięstwo idei socjalizmu.

Przewodniczący
Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
(—) BOLESŁAW BIERUT

Depesze z podziękowaniem za życzenia z okazji 8 rocznicy wyzwolenia narodu koreańskiego

Do
Przewodniczącego Rady Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza Aleksandra Zawadzkiego

WARSZAWA

Pozwólcie mi w imieniu Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i moim własnym wyrazić Wam, Szanowny Towarzysze Przewodniczący, oraz w Waszej osobie Radzie Państwa, serdeczne podziękowanie za gorące pozdrowienia w związku z VIII rocznicą wyzwolenia narodu koreańskiego przez waleczną Armię Radziecką.

Życze bratniemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu w swym kraju.

Przewodniczący Prezydium
Najwyższego Zgromadzenia Ludowego
Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej
(—) KIM DU-BON

Do
Prezesa Rady Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza Bolesława Bieruta

WARSZAWA

W imieniu Rządu, całego narodu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i moim własnym przesyłam Wam i w Waszej osobie Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz bratniemu narodowi polskiemu serdeczne podziękowanie za gorące pozdrowienia z okazji VIII rocznicy wyzwolenia narodu koreańskiego przez waleczną Armię Radziecką.

Życze narodowi polskiemu nowych sukcesów w walce o zachowanie pokoju oraz budowie socjalizmu w swym kraju, a Wam osobiste, Szanowny Towarzysze Prezesie, życze dobrego zdrowia.

Przewodniczący Gabinetu Ministrów
Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej
(—) MARSZAŁEK KIM IR-SEN

Depesze z podziękowaniem za życzenia z okazji Święta Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej otrzymał również minister spraw zagranicznych PRL St. Skrzyszewski od ministra spraw zagranicznych KRLD Nam Ira.

WIEŚ KRAKOWSKA w bitwie o chleb

Meldunek dzienny

ze skupu zbóż na dzień 27. VIII. 1953 brzmi:
Poszczególne powiaty wykonały plan sierpniowy w następujących procentach:

Chrzanów	147,3
Olkusz	113,7
Oświęcim	100,1
Żywiec	89
Dąbrowa	80,5
Bochnia	76,6
Limanowa	70,7
Brzesko	70
N. Sącz	67,8
Kraków	61,8
Miechów	56,1
Tarnów	54,7
Myślenice	48,1
Wadowice	41,6

Podczas, gdy takie powiaty jak Chrzanów, Olkusz czy Oświęcim miesięczny plan skupu wykonały, podczas, gdy inne powiaty starają się doganiać „przodowników”, to powiat miechowski — zaplecze żywnościowe województwa ma poważne niedociągnięcia w skupie.

Dlaczego się tak dzieje w Miechowie? Przecie ziemia tu najjaśniejsza, chłopi chyba najładniejsi, chłopcy zagospodarowani. Na pozór istnieją wszelkie warunki ku temu, aby skup przebiegał sprawnie. A skup poważnie kuleje. Powodem najważniejszym jest tu brak pracy politycznej — jest słabość aktywności gromadzkiej. Trudno mówić o pracy uświadamiającej prowadzonej przez aktywistów gromadzkich, na przykład we wsi Słupów gm. Nieszków — gdzie niektórzy z towarzyszy partyjnych, jak np. zastępca sołtysa nie rozumieją dekrety o pomocy sasiadki. A że nie umieją wlać tam klasowej świadomości, to przy okazji — iż zarówno z-ca sołtysa, jak i członkowie tamtejszej organizacji partyjnej tow. Daniel Wójcik za wypożyczenie od bo-

gaczy koni — odrabiają po 5 pieszych dniówek.
Organizacja partyjna w Słupowie nie interesuje się zupełnie działalnością Koła ZMP — nie umie wykorzystać zapala i entuzjazmu swego młodego pomocnika.

Dlatego też odstawi idą tu wyjątkowo ciężko.
Podstawowej organizacji partyjnej w Słupowie należy natychmiast pomóc — po to, aby stała się faktycznie kierownikiem politycznym swego terenu, po to, aby zdolna była do codziennej zacieklej walki o nieprzerwaną realizację ludowych praw.

A przy sposobności — warto będzie, aby KP w Miechowie zastanowił się — czy może i w innych gromadach Miechowszczyzny przyczyną zahamowania skupu nie jest zbyt słaba praca gromadzkiej organizacji partyjnych?

T. G.

Huta „Florian” najlepszym zespołem stalowniczym w kraju

STALINOGRÓD

Wśród walczących ambicji o realizację zadań produkcyjnych załóg stalowniczych na pierwsze miejsce w b. miesiącu wysunęła się zdecydowanie załoga stalowni w h. „FLORIAN”, która dnia 27 bm wykonała sierpniowy plan produkcji. Stalownia „Florian” nie tylko osiągnęła najwyższe przekroczenie zadań planowanych wśród stalowni przemysłu hutniczego, ale skróciła również średni czas wytopu w stosunku do lipca br. o 1,7 proc. oraz podwyższyła wydajność z metra kwadratowego powierzchni trzonu pła o 12,6 proc.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Wyd. A
Cena 30 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V. Kraków, sobota 29, niedziela 30 sierpnia 1953 r. Nr 206 (1526)

Jesteśmy za pokojem, przyjaźnią i jednością

Drugi dzień obrad III Światowego Kongresu Studentów

WARSZAWA

28 bm. — w drugim dniu obrad III Światowego Kongresu Studentów, który zebrał w Warszawie przedstawicieli dziesiątków organizacji ruchu studenckiego całego świata, rozpoczęła się dyskusja plenarna nad sprawozdaniem komitetu wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów, złożonym poprzedniego dnia przez sekretarza generalnego MZS — Giovanni Berlinguera.

Przewodniczył obradom przedstawiciel studentów polskich — Leon Janiczak. Udzielił on głosu przewodniczącemu Federacji Studentów Ekwadoru — CESAR DEL POZO.

Delegat młodzieży studiującej Ekwador oświadczył, iż działając już od 11 lat federacja studentów, która on reprezentuje, nieugięcie walczy o — jedność młodzieży studiującej, o jej prawa.

Jednym z poważnych zadań Federacji Studentów Ekwadoru jest dążenie do podniesienia kultury ludności kraju, które go 44 proc. mieszkańców stanowią analfabeci.

„Walka federacji — stwierdza on dalej — spotyka się z gorącym poparciem mas ludowych, federacja bowiem walczy konsekwentnie o utwardzenie suwerenności i niepodległości narodowej, przeciwsta-

W dniu 27 bm. w Warszawie rozpoczął obrady III Światowy Kongres Studentów. Na zdjęciu: sala obrad.

CAF — fot. Z. Wdowiński

przedstawiciel Wszechjapońskiej Federacji Organizacji Studenckich — MIKIO MURAGOSHI.

Podkreśla on na wstępie, iż wśród młodzieży japońskiej wola zacieśnienia współpracy ze studentami całego świata jest powszechna.

Mikio Muragoshi omawia następnie stale pogarszającą się sytuację uczące się młodzieży Japonii. Prawie wszyscy studenci muszą poza nauką pracować zarobkowo na utrzymanie i opłatę czesnego. W wyniku dokonywanej restrykcji Japonii, obniżania wskutek tego pozycji budżetowych na oświatę i podwyższania opłat za naukę, liczba studentów stale maleje.

ALFONSO ROMERO BUY — delegat Federacji Studenckiej Kolumbii szeroko mówi o niskim stanie oświaty i kultury w jego kraju, spowodowanym przez uzależnienie polityki i gospodarki od USA. Opoowiada on m. in. o braku szkół i nauczycieli, o wysokich opłatach za naukę i wysokich cenach podręczników szkolnych. W Kolumbii 630 tys. dzieci w wieku szkolnym nie umie czytać ani pisać. Rosnąć ilość analfabetów — w niektórych okolicach stanowią oni 80 proc. ludności.

Serdeczna i długotrwała manifestacja na cześć pokoju przyjęto przemówienie wiceprzewodniczącej Światowej Ra-

dy Pokoju ISABELLE BLUMÉ.

W imieniu Światowego Ruchu Obrótców Pokoju przekazała ona serdeczne pozdrowienia uczestnikom kongresu. „Pokoje, którego jestem przedstawicielką — oświadczyła Isabelle Blume — ma wobec was szczególne zobowiązania. Uważa ono za swój obowiązek zapewnienie wam pokoju. Tylko w warunkach pokoju możliwy jest rozwój myśli i życia intelektualnego”.

Mówczynie podkreśla, iż w walce o pokój niezbędny jest jak najszerszy udział młodego pokolenia. „Idźcie z waszymi pałkami, z wiarą w nasze siły i w ludzkość waszych kolegów — oświadcza ona — do waszych rodziców, profesorów, Nawiązując kontakty, wymiennie kulturalną ze studentami wszystkich krajów”.

Delegat Argentyny MARIO ERNESTO BRAVO jest zasłużonym bojownikiem o pokój, który przez wiele miesięcy więziony był za udział w kampanii na rzecz zorganizowania Festiwalu Młodzieży w Berlinie. Potężna jednolita akcja w jego obronie przeprowadzona przez młodzież wszystkich uniwersytetów Argentyny doprowadziła do uwolnienia go z więzienia.

Serdecznie przyjmowane są słowa mówcy, który w zakończeniu swego przemówienia stwierdza: „Wobec Kongresu oświadczamy, iż dołożymy wszelkich starań, aby mimo różnic w poglądach politycznych jednoczone zostały i stniejące w Argentynie organizacje studenckie, by studen-

(Dokończenie na str. 2)

Z ostatniej chwili Fala masowych strajków

W Stanach Zjednoczonych
NOWY JORK

Jak donosi prasa, strajk telefonistów w USA rozszerzył się na 7 stanów i objął również Waszyngton. W chwili obecnej strajkuje 63 tys. telefonistów, którzy domagają się poprawy warunków pracy. W mieście Indianapolis władze skoncentrowały znaczne oddziały specjalnych grup policyjnych, używanych do walki z demonstracjami robotniczymi i ze strajkami.

Strajk telefonistów rozpoczął się przed pięcioma tygodniami w stanie Indiana i rozszerza się na dalsze stany. 22 tys. telefonistów w Nowym Jorku oraz 43.000 telefonistów Stanu Maryland wysunęło dnia 28 bm. postulaty poprawy warunków bytu.

Agencja „United Press” donosi, że w wielu zakładach przemysłu chemicznego, produkujących gumę syntetyczną robotnicy rozpoczęli strajk żądając poprawy warunków pracy.

W Chicago rozpoczął się strajk 4 tys. pracowników przemysłu konfekcyjnego. Strajk ten rozszerza się.

Wielotysięczne wiece w Berlinie zachodnim

Berlin. Jak donosi agencja ADN z Berlina, w czwartek wieczorem w dzielnicy Neukölln (sektor amerykański) ludność wystąpiła z ostrym protestem przeciwko prowokacyjnej akcji rozdzielenia amerykańskich paczek żywnościowych. Wśród przeciwników rozpowszechniających ulotki następującej treści: „Kto płaci za paczkę amerykańską? Bezrobotni emeryci i inwalidzi — swoją niedolę! Masy pracujące wysokimi cenami lokatorów i wysokimi czynszami! Rzemieślnicy — wysokimi podatkami, ale Niemcy i Berlin — rozbiciem kraju i zastraszaniem zimnej wojny! Jednakże my, mieszkańcy Berlina zachodniego, chcemy wreszcie wolności, pokój, chleba i pracy!” Na ulicach dzielnicy Moabit (sektor angielski) bezrobotni

puszczali rakiety z ulotkami, które zawierały żądania niezwłocznej przywrócenia jednolitości Niemiec.

Agencja ADN donosi, że dziesiątki tysięcy zachodniemiejskich robotników i urzędników, bezrobotnych i emerytów, kobiet i młodzieży — członków rozmaitych partii politycznych, wzięło udział w demonstracjach pokojowych, które odbyły się w zachodnich sektorach Berlina.

Największa demonstracja odbyła się na Brunnenstrasse, w sektorze francuskim. Tysiące mieszkańców zachodniego Berlina demonstrowały tam, żądając niezwłocznej zawarcia traktatu pokojowego. Demonstranci skandowali: „Precz z układem z Bonn i Paryżem! Żadamy traktatu pokojowego, jednoczenia Berlina!” Wła-

Uwaga kopalnia „Brzeszcze”

Choćby nie prowadzona gospodarka przyznawała się do tego, że w pokładzie 9 kopalni „Brzeszcze” leżą dwie węgliarki wraz z nową konstrukcją i są całkowicie zalane wodą — pisze nam o tym korespondent Alfred KUCZOK. Ofiarą niedbalstwa jest również „kaczka dziób”, węgliarka, która wraz z maszyną Sulitana 7-b w pokładzie 7 leży sobie spokojnie, niszczy w wodzie i czeka na zmiłowanie kierownictwa.

Dyrekcja, czymprędzej winna zastanowić się nad swoimi błędami i postarać się je jak najszybciej usunąć.

Również górnicy z Oddziału 2 wywiązują się dobrze wykonując plany dzienne średnio w 112 proc.

Tu NOWA TU

Adresat: Zjednoczenie Robót Inżynierskich Budownictwa Miejskiego w Krakowie

Rekordowym wynikiem w swej pracy może poszczycić się Zjednoczenie Robót Inżynierskich. Już od 30 kwietnia br. zapowiada ono przekazywanie nasyłu linii kolejowej prowadzącej do portu. Nasył został rozkopany, aby móc wybudować kolektor. Od 30 kwietnia między Zarządem 1 ZPB NH, który nie może dokończyć budowy linii kolejowej, a wyżej wspomnianym zjednoczeniem krąży papierki. Z jednej strony Zarząd 1 ponagla: „Kiedy wreszcie zostanie przekazana nam linia”, a Zjednoczenie Robót Inżynierskich co parę dni podaje inne terminy. Ostatnio w dn. 29. VII. br. Zarząd 1 otrzymał solenne zobowiązanie ze strony Zjednocze-

nia Robót Inżynierskich, że do dnia 31 sierpnia doprowadzi rozkopany dla budowy kolektora głównego nasył kolejowy do pierwotnego stanu. Naczelny inżynier Marian Reiche, który podpisał to pismo, do dziś nie zrobił jeszcze nic, aby zobowiązanie zrealizować w przyrzeczonej terminie.

Czekamy na odpowiedź, kiedy wreszcie skończy się ślamazarna praca Zjednoczenia Robót Inżynierskich i kiedy wreszcie przestanie krążyć między Zarządem 1 ZPB NH a powyższym Zjednoczeniem biurokratyczna powódź papierków. Robotnicy Zarządu 1 czekają na Was, inżynierze Reiche!

(P)

Nowe prowokacje w Berlinie znowu zakończyły się fiaskiem

MOSKWA. Berliński korespondent „Pravdy” P. Naumow donosi, że dnia 27 sierpnia organizatorzy dywersji politycznej przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej rozpoczęli drugi etap swej prowokacyjnej kampanii, prowadzonej pod płaszczykiem tzw. „pomocy żywnościowej” dla ludności NRD.

Organizatorom nowego prowokacyjnego wystąpienia przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej — podkreśla Naumow — przyświecały daleko idące cele. Zdawali oni sobie sprawę z tego, że wyniki rokowań między Rządem Związku Radzieckiego a delegacją rządową Niemieckiej Republiki Demokratycznej do jedynej narodowej niemieckiej do jeszcze bardziej zdecydowanej obrony swych interesów narodowych, do walki o pokojowe przywrócenie jednolitości Niemiec.

Rozumieli oni, że autorytet Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która ponownie dała wyraz swej niezłomnej wierności interesom narodu niemieckiego, rosł, co nie było w zgodzie z oczekiwaniami Niemców na wschodzie i na zachodzie. Uwzględniając ten fakt, wrogowie narodu niemieckiego postanowili więc podjąć próbę wymierzenia nowego ciosu NRD.

Rozpętlając szaloną reklamę swej nowej prowokacji, liczyli oni na to, że zdołają zne-

dzić w celu rozpedzenia demonstrantów sprowadzić wiele oddziałów policji.

W demonstracji w amerykańskim sektorze Berlina wzięło udział ponad 3 tys. osób. Rozpowszechniono tysiące ulotek z tekstem nowej noty Związku Radzieckiego w sprawie Niemiec i komunikatu radziecko-niemieckiego. Zostały one roznoszone w temple błyskawicy przez demonstrantów. Przed gmachem agencji Reutersa na Schoeneberger-Hauptstrasse w amerykańskim sektorze Berlina demonstrowali kobiety. „Nasze dzieci chcą żyć, a nie umierać w wojnie amerykańskiej” wołały one.

W dzielnicy Moabit (sektor angielski) policja brutalnie zaatakowała setki młodych ludzi, którzy domagali się zawarcia traktatu pokojowego. Wielu z nich aresztowano.

Polityka rządu francuskiego w Maroku

zagroza bezpieczeństwu międzynarodowemu

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK
Jak już podawaliśmy, dnia 26 bm. odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zwołane w celu rozpatrzenia wniosku 15 krajów arabskich i azjatyckich, które domagają się, aby Rada omówiła sytuację, jaka wytworzyła się w Maroku w wyniku bezprawnej ingerencji Francji w sprawy wewnętrzne Maroka i zdetronizowania sułtana, oraz by podjęła odpowiednie kroki zgodnie z Kartą NZ. Sytuacja ta — stwierdza wniosek — zagraża pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu.

Pierwszy przemawiał przedstawiciel Francji Hoppenet, który oświadczył, że Rada Bezpieczeństwa nie jest kompetentna do rozpatrywania tego wniosku, utrzymując, że sytuacja w Maroku jest „wewnętrzna sprawa”. Francji. Hoppenet zakomunikował, że delegacja francuska będzie głosowała przeciwko wnioskowi o umieszczenie sprawy Maroka na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa.

Przedstawiciel Pakistanu odrzucił jako bezpodstawne twierdzenie delegata francuskiego, że ONZ i Rada Bezpieczeństwa nie są upoważnione do rozpatrywania sprawy sytuacji w Maroku, przypominając, iż problem ten rozpatrywany był już na VII sesji Zgromadzenia Ogólnego. Delegat pakistański podkreślił, że „Francja przekształciła w istocie rzeczy Maroko w swą kolonię” i zamiast prowadzić rokowania z Marokiem w sprawie uregulowania spornych zagadnień, zwiększa swoje siły zbrojne w tym kraju i dąży do narzucenia w Maroku polityki francuskiej. Zdetronizowanie sułtana Maroka — dodał on — dowodzi raz jeszcze, iż rząd francuski nie liczy się z narodowymi dążeniami Marokańczyków. Rząd francuski prowadzi w Maroku politykę opartą na zasadzie „dziel i panuj”. Po stwierdzeniu, że sytuacja w Maroku zagraża pokojowi i bezpieczeństwu międzynarodowemu, przedstawiciel Pakistanu wezwał członków Rady Bezpieczeństwa, by poparli wniosek 15 krajów arabskich i azjatyckich. Podkreślił on przy tym, że wielkie mocarstwa nie powinny kierować się w tej sprawie „względami koniunkturalnymi”.

Następnie przemawiał przedstawiciel Libanu, który wysunął wniosek, aby zaproszono do udziału w pracach Rady Bezpieczeństwa przedstawicieli 15 krajów, które podpisały wniosek domagający się zbadania sytuacji w Maroku. Przytaczając szereg przykładów, delegat libański wskazywał, że sytuacja w Maroku zagraża pokojowi i bezpieczeństwu oraz może wywołać poważne następstwa w skali międzynarodowej. Podkreślił on, że zdetronizowanie sułtana jest jednym z przykładów stałej ingerencji Francji w sprawy wewnętrzne Maroka.

Następne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa odbyło się 27 sierpnia.

Przygotowania do III Światowego Kongresu Związków Zawodowych

WIEN
Jak donosi Sekretariat Światowej Federacji Związków Zawodowych, przygotowania do III Światowego Kongresu Związków Zawodowych, który odbędzie się w październiku br. w Wiedniu, nabierają w wielu krajach coraz większego rozmachu.

W Iranie z inicjatywy miejscowych związków zawodowych zapoczątkowano wydawanie serii broszur pt. „Przed III Kongresem”, które omawiają cele i zadania Światowego Kongresu Związków Zawodowych.

Aktywnie przygotowania do Kongresu trwają również w Australii. Sekretarz generalny Związku Zawodowego Marynarzy — Elliot opublikował oświadczenie, w którym podkreśla, że udział w III Światowym Kongresie umożliwi masom pracującym Australii pogotowanie ruchu na rzecz utworzenia i umocnienia jednolitego działania ludu pracy.

Masy pracujące Gwatemali na wezwanie swych związków zawodowych postanowiły przeznaczyć jedynolity zarobek na pokrycie wydatków delegacji udającej się na Kongres do Wiednia.

W Meksyku powołano Komitet Przygotowawczy do Kongresu. Zadaniem Komitetu jest nawiązanie kontaktu z różnymi związkami zawodowymi w kraju w sprawie wysłania delegacji na Kongres. W Kolumbii i Chile wiele

związków zawodowych wypowiedziało się za udziałem w obradach Kongresu.

Związek zawodowy robotników rafinerii naftowych w Bombaju (Indie) postanowił wydelegować swych przedstawicieli na Kongres.

Centralna Rada Związków Zawodowych Pracowników Państwowych w Indonezji jednomyślnie powołała „uchwałę, w której podkreśla doniosłe znaczenie, jakie będzie miał Kongres w Wiedniu dla międzynarodowego ruchu robotniczego. Kierownictwo autonomicznego ośrodka Centralnej Federacji Związków Zawodowych Indonezji zakomunikowało, iż jej delegatami na Kongres będą zastępca sekretarza generalnego i kierownik wydziału łączności międzynarodowej.

Kraje demokracji ludowej również aktywnie przygotowują się do Kongresu. W Czechosłowacji odbędzie się w październiku w ramach przygotowań do Kongresu „dzień solidarności z robotnikami całego świata”. W Rumunii z inicjatywy komitetu przygotowawczego do Kongresu odbywają się w fabrykach i urzędach od czytli o ruchu związkowym, zadaniach Kongresu itp.

Kraje demokracji ludowej również aktywnie przygotowują się do Kongresu. W Czechosłowacji odbędzie się w październiku w ramach przygotowań do Kongresu „dzień solidarności z robotnikami całego świata”. W Rumunii z inicjatywy komitetu przygotowawczego do Kongresu odbywają się w fabrykach i urzędach od czytli o ruchu związkowym, zadaniach Kongresu itp.

Kraje demokracji ludowej również aktywnie przygotowują się do Kongresu. W Czechosłowacji odbędzie się w październiku w ramach przygotowań do Kongresu „dzień solidarności z robotnikami całego świata”. W Rumunii z inicjatywy komitetu przygotowawczego do Kongresu odbywają się w fabrykach i urzędach od czytli o ruchu związkowym, zadaniach Kongresu itp.

Kraje demokracji ludowej również aktywnie przygotowują się do Kongresu. W Czechosłowacji odbędzie się w październiku w ramach przygotowań do Kongresu „dzień solidarności z robotnikami całego świata”. W Rumunii z inicjatywy komitetu przygotowawczego do Kongresu odbywają się w fabrykach i urzędach od czytli o ruchu związkowym, zadaniach Kongresu itp.

Kraje demokracji ludowej również aktywnie przygotowują się do Kongresu. W Czechosłowacji odbędzie się w październiku w ramach przygotowań do Kongresu „dzień solidarności z robotnikami całego świata”. W Rumunii z inicjatywy komitetu przygotowawczego do Kongresu odbywają się w fabrykach i urzędach od czytli o ruchu związkowym, zadaniach Kongresu itp.

Kraje demokracji ludowej również aktywnie przygotowują się do Kongresu. W Czechosłowacji odbędzie się w październiku w ramach przygotowań do Kongresu „dzień solidarności z robotnikami całego świata”. W Rumunii z inicjatywy komitetu przygotowawczego do Kongresu odbywają się w fabrykach i urzędach od czytli o ruchu związkowym, zadaniach Kongresu itp.

Kraje demokracji ludowej również aktywnie przygotowują się do Kongresu. W Czechosłowacji odbędzie się w październiku w ramach przygotowań do Kongresu „dzień solidarności z robotnikami całego świata”. W Rumunii z inicjatywy komitetu przygotowawczego do Kongresu odbywają się w fabrykach i urzędach od czytli o ruchu związkowym, zadaniach Kongresu itp.

Kraje demokracji ludowej również aktywnie przygotowują się do Kongresu. W Czechosłowacji odbędzie się w październiku w ramach przygotowań do Kongresu „dzień solidarności z robotnikami całego świata”. W Rumunii z inicjatywy komitetu przygotowawczego do Kongresu odbywają się w fabrykach i urzędach od czytli o ruchu związkowym, zadaniach Kongresu itp.

Jesteśmy za pokojem, przyjaźnią i jednością

Drugi dzień obrad III Światowego Kongresu Studentów

(Dokończenie ze str. 1)
ci naszego kraju znaleźli się w bratnim kole Międzynarodowego Związku Studentów”.

Memorandum Komitetu Walki o Wolność Afryki Północnej do ONZ i Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK
Przedstawiciel „Komitetu walki o wolność Afryki północnej” Boubafa skierował do sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöld i do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa memorandum.

Pisząc o działalności francuskich władz kolonialnych w Afryce północnej Boubafa stwierdza w memorandum: „Ludność Afryki północnej jest przekonana, że sprawiedliwość triumfuje nad brutalną siłą oraz, że mimo niezdolności Organizacji Narodów Zjednoczonych, paraliżowanej przez blok atlantycki, do podjęcia kroków w związku z obecną sytuacją w Tunezji i Maroku — sprawa, o którą walczą ludność Afryki Północnej zwycięży”. Działamy jedynie wezwaw w imieniu tej ludności o wyzyskanie wszystkich dobrych usług oraz prosi, aby broń dostarczona na podstawie paktu atlantyckiego, który działa „w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych” nie była używana do podważania zasad Karty NZ w celu eksterminacji ludności. Jedynie za to, że broni ona swoje prawo do wolności i demokracji.”

Następnie przemawia przedstawiciel młodzieży studentów Czechosłowacji JIRI PELIKAN. Mówi on o tym, iż w Czechosłowacji, w kraju, w którym władza znajduje się w rękach ludu, młodzież ma wspaniałe warunki do nauki i pracy, do wszechstronnego rozwoju swych zainteresowań, rozwijania swych talentów. Mówca podkreśla, iż studenci Czechosłowacji dumni są, że w Pradze, stolicy ich państwa, mieści się siedziba Międzynarodowego Związku Studentów, a dzień 17 listopada — rocznica zamknięcia przez hitlerowców wyższych uczelni w Pradze, dzień będący symbolem walki młodzieży studiującej o wolność, niepodległość, obchodzony jest przez młodzież całego świata jako Międzynarodowy Dzień Studenta.

Jako ostatni przed przerwą obiadową zabiera głos przedstawiciel studentów Burmy QUIN HEIN. Przekazał on uczestnikom Kongresu, szczególnie zaś studentom polskim, serdeczne pozdrowienia od studiującej młodzieży swego kraju. Z żalem podkreślił on, że większość delegatów wybranych przez studentów Burmy nie mogła znaleźć się na sali obrad, gdyż rząd odmówił im wydania paszportów.

Hein oświadcza dalej, iż po pobycie w Rumunii i w Polsce — tym jasnzej widzi ciężkie położenie młodzieży swego kraju. W Burmie na 100 tys. ludności wykształcenie wyższe uzyskuje zaledwie 35 osób i to w większości z klas uprzywilejowanych. Niezamożni studenci nie mają żadnej pomocy materialnej i wielu nawet po rozpoczęciu nauki zmuszonych jest ją porzucić. Tymczasem rząd większość budżetu przeznaczają na utrzymanie wojska i policji.

Serdecznie przyjmowane są słowa mówcy, gdy oświadcza on: „Jesteśmy za pokojem, przyjaźnią i jednością”.

Obradom popołudniowym przewodniczy delegat studentów Francji — PIERRE CLEMENT.

Pierwszy przemawia Noor Ali — członek delegacji Federacji Studentów Pakistanu, która po raz pierwszy bierze udział w obradach Kongresu MZS. Nie wszyscy jednak delegaci mogli przybyć. Wielu z nich odmówiono wiz.

Po przemówieniu swym Noor Ali kreśli ciężkie warunki, w jakich znajduje się młodzież Pakistanu. Na 100

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

W dniu 27 bm. przybył do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej. Na dworcu witali goi przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz członkowie zespołu „Mazowsze”. CAF — Fot. Mielkowski

Nieugięta walka strajkowa umocniła jedność mas pracujących Francji

Komunikat CGT o rezultatach strajku i zadaniach na przyszłość

PARYŻ
ich są bardziej zjednoczone niż dawniej.

„CGT” potępia następnie strajki, które nie przyniosły zwycięstwa. Sytuacja burżuazji jest coraz trudniejsza. I dlatego żądała ona od robotników — tak jawnych aktów zdrady, że są oni obecnie bardziej zdyskredytowani niż kiedykolwiek.

CGT apeluje do dalszego zacieśnienia jedności mas pracujących i w zakończeniu stwierdza: Biuro wzywa do umacniania CGT, która jest uczciwa, niezawisła i jednolita organizacją całej klasy robotniczej.

Jak donosi prasa demokratyczna, w ciągu ostatnich dni wiele tysięcy robotników zgłosiło swe przystąpienie do CGT. Do Związku Zawodowego Włóknarzy CGT przystąpiło przeszło tysiąc osób.

Prasa podaje, że w szeregu wielkich zakładów metalurgicznych okręgu paryskiego, departamentu Nord oraz Muluzy i Rouen trwa strajk metalowców. W niektórych fabrykach metalowcy wrócili do pracy, ponieważ pracodawcy zadość uczynili ich żądaniom.

W przemysle budowlanym strajk trwa we wszystkich większych miastach francuskich. W niektórych wypadkach pracodawcy zmuszeni byli wyrazić zgodę na zwolnienie komisji rozjemczej w celu rozpatrzenia żądań robotników.

Na odcinku przemysłu tekstylnego strajki trwają w Seine-Inférieure, w fabrykach Dunkierki, St. Priest, Bessoneau, w Angers itd. W innych miejscowościach pracodawcy zmuszeni byli przyjąć uwzględnienie niektórych żądań strajkujących. Również w przemysle spożywczym, papierniczym i konfekcyjnym — jak stwierdza komunikat CGT — zanotowano sukcesy strajkujących.

Strajkują w dalszym ciągu górnicy kopalń rudy żelaznej i potasu.

Dalsze echa prasy o znaczeniu rokowań moskiewskich dla narodu niemieckiego

PEKIN
Ukazujący się w Phenianie dziennik „Minczu Czosan” zamieścił 26 bm. artykuł wstępny pt. „O pokojowe zjednoczenie Niemiec”.

Problem niemiecki — głosi artykuł — jest nierozdzielnie związany ze sprawą bezpieczeństwa Europy i pokoju na całym świecie. Zagrożenie przetrwania Niemiec — stałego ogniska wojen w Europie — w „młodej pokój”, demokracja państwa ma doniosłe znaczenie nie tylko dla narodu niemieckiego, lecz również dla zjednoczenia napięcia międzynarodowego i umocnienia pokoju na całym świecie.

Konsekwentna, szczerza polityka rządu radzieckiego znalazła wyraz w fakcie zaproszenia delegacji rządowej niemieckiej Republiki Demokratycznej do Moskwy. Przemówienie G. M. Malenkowa z 22 sierpnia jest dobitnym wyrazem szczerzego dążenia Związku Radzieckiego do rozwiązania problemu niemieckiego w drodze pokojowej, do utworzenia miłujących pokój, zjednoczonych i demokratycznych Niemiec.

BERLIN
25 sierpnia cała prasa zamieściła na pierwszych stronach materiały o rokowaniach

W Moskwie między rządem radzieckim a delegacją rządową Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W wyniku rokowań — stwierdza dziennik „Oesterreichische Volks-Stimme” — powzięto decyzje mające o ogromne znaczenie.

Dziennik stwierdza, że każde z postanowień ekonomicznych, które zapadły w Moskwie, przynosi znaczącą ulgę narodowi niemieckiemu. W sumie są one przekonującym dowodem, że wielkie mocarstwo socjalistyczne nie uznaje polityki odwetu i że proponuje narodowi niemieckiemu nie tylko przyjacielską zgodę, lecz i aktywną pomoc dla rozwiązania wszystkich problemów w duchu pokoju i demokracji.

LONDYN
Jak wynika z doniesień agencji zachodnich, tajna polska gen. Zahedi nadal przeprowadza czystkę w ministerstwach, usuwając wszystkich pracowników w najmniejszym stopniu podejrzanych o kontakty z grupowaniami postępowymi. Na prowincji przebiega zamieszanie i policja, dokonując coraz częstszych aresztowań wśród robotników. W Sziras elementy monarchistycznej przyjaźni podżalliwości policji napadły na lokal mosadzkowski Frontu Narodowego.

Agencja TASS donosi z Teheranu, iż dzienniki popołudniowe opublikowały 26 bm. tekst odezw głównego urzędu policji, nawołującej ludność Iranu do „współpracy z policją w wykrywaniu buntowniczych”. Za te „współprace” obiecuje się nagrody pieniężne w wysokości do 100 tys. rialów. W podobnej odezwie gubernatora wojskowego suma ta została podwyższona do jednego miliona rialów.

Dziennik irański „Keihan” pisze, iż w dnach 25 i 26 sierpnia aresztowano jeszcze 36 osób, z których większość — jak stwierdza dziennik — należała do partii narodowej. Wśród aresztowanych znajduje się Mehdiar Behar — syn zmarłego niedawno znanego poety i b. przewodniczącego Irańskiego Komitetu Obróbców Pokoju.

MOSKWA
Agencja TASS donosi z dziennikiem irańskim „Etebat”, że w dniu 20 bm. w mieście Kermene wprowadzono stan wyjątkowy.

Dziennik „Mard-e Asa” donosi, że na rozkaz gen. Zahedi b. premier Mossadik został przewieziony z lokalu klubu oficerskiego do więzienia przy głównym urzędzie policji.

PARYŻ
Jak donosi korespondent Agencji France Presse z Teheranu, gen. Zahedi polecił Ministerstwu Oświaty cwałować nad tym, by studenci nie brali udziału w życiu politycznym.

J. KUCZEWSKA

Kontrola lojalności byłych amerykańskich jeńców wojennych

BERLIN
Agencja ADN donosi z Bonn:

Jak wynika z oświadczeń dziennikarzy amerykańskich, przewodniczący stałej komisji badania działalności antyamerykańskiej McCarthy wydał ministerstwu wojny zalecenia w sprawie kroków, które należy — zdaniem komisji — podjąć w związku z powrotem jeńców amerykańskich z Korei północnej.

McCarthy stwierdza — w swych zaleceniach, że powrót żołnierzy i oficerów amerykańskich do armii lub do swych rodzin bezpośrednio po ich zwolnieniu z niewoli, jak również ich opowiadania o sytuacji w Korei mogą się przyczynić do wzmoczenia nastrojów antyrządowych w USA. McCarthy zalecił Ministerstwu Wojny, aby stworzyło na terytorium USA lub Japonii specjalne obozy, w których wszyscy powracający z niewoli oficerowie i żołnierze amerykańscy będą badani w celu zapoznania się z ich poglądami politycznymi.

Przyjaźń z ZSRR — granitowy fundament naszej niepodległości

wiele klasowe, w strachu przed ludem sprzymierzają się z zabójcami.

Endecja, której przywódcą był Dmowski, przysięgała wierność carowi i walczyła swe plany z carskim imperializmem. Była usłownym pomocnikiem Romanowów w tłumieniu walki wyzwolenczej narodu polskiego organizację m. in. bojówki dla mordowania rewolucyjnych robotników polskich.

Druga „orientacja” burżuazji grupująca przede wszystkim obszarników, burżuazję, wysoką hierarchię kościelną z Poznania, Śląska i Galicji ślaga wiernopoddane adresy do tronów pruskiego i austriackiego.

„My Polacy, wiemy, że Poznańskie stanowi część Niemiec i część Niemiec stanowić będzie po wszystkie czasy — oświadczał w latach I wojny ks. Franciszek Radziwiłł — nie myślimy wcale, by z ciała naszego osobowidzela kawał dla siebie wykrajając i nie potrzebujemy nawet myśleć o tym...”

W obliczu zaostrzających się konfliktów klasowych, w obliczu szerzenia się w masach ludowych idei socjalistycznych polskie klasa posiadająca uciekały się do metody ślania dywerji w łonie polskiego ruchu robotniczego powierając zasłużonym i wysłużonym agentom niemieckiemu i austriackiemu imperializmowi Pilsudskiemu i Daszyńskiemu — misję rozbięcia jedności robotniczej i tłumienia rządów pseudo „niepodległościowych” hasła, głoszonego przez „frakcję rewolucyjną” PPS.

O jaką „niepodległość” im chodziło — mówią wyraźnie dokumenty.

„Zaden trzeźwy polityk nie oczekuje poważnie wyzroczenia się przez zwycięskie Niemcy lub Austrię części ich posiadłości na rzecz Polski” (Jodko-Narkiewicz broszura „Deutschland und Polen”).

A jakie było stanowisko mocarstw zaborczych wobec naszego narodu?

Dla nich sprawa Polski była przedmiotem przetargów i dyplomatycznych konszachtów. Zaden z zaborców, żaden z imperialistycznych rządów ani myślał o tym, by Polsce przywrócić niepodległość. A na straży interesów

Wielka Rewolucja Socjalistyczna stanowiąca największy przełom w dziejach ludzkości obaliła zacietliwego wroga ludu rosyjskiego i polskiego — carat, spowodowała runięcie tronów Habsburgów i Hohenzollernów, zmieniła układ sił międzynarodowych, przyniosła wyzwolenie narodowe naszej Ojczyźnie.



W kilku wierszach

DZIWIWA DECYZJA RZĄDU GRECKIEGO

Agencja TASS donosi z Aten: Wszystkie dzienniki greckie opublikowały oświadczenie premiera Papagosa stwierdzające, że rząd grecki postanowił zwiększyć o jedną batalion swój korpus ekspedycyjny w Kere.

Dziennik „Aghis” pisze, że oświadczenie to wywołało zdziwienie w kręgach politycznych.

ROZKŁAD ARMII BAO-DAJA

Agencja Nowych Chin donosi z Wietnamu, że z każdym dniem coraz więcej żołnierzy armii Bao-Dajowej, przechodzą na stronę wojsk ludowych. Według danych opublikowanych przez Wietnamską Agencję Informacyjną, z oddziału Bao-Dajy znajdującego się w rejonie położonym na lewym brzegu rzeki Czerwonnej, w maju i czerwcu br. zbiegło przeszło 1.500 żołnierzy. W prowincji Nam-Dan w ciągu zaledwie dwóch dni ponad 30 żołnierzy nowoformowanego batalionu przeszło na stronę wojsk ludowych. W prowincji Kuang-Nam 220 żołnierzy odmówiło wstąpienia do batalionu podlegającego wojsku i opuściło armię Bao-Dajową.

WŁADZE ANGLIJSKIE W NIEMCIECH ZACHODNICH ZWALNIAJĄ HITLEROWSKICH ZBRODNIARZY WOJENNYCH

Jak don



W Domu Młodego Hutnika im. J. Krasickiego przy hucie Małapanew w Ożku mieszka 150 absolwentów Szkół Przemysłowo-Zawodowych. Młodzi hutnicy posiadają własną stołówkę, świetlicę, bibliotekę oraz boiska sportowe. Na zdjęciu: młodzi hutnicy grają w szachy. CAF — fot. Seko

Jesienne targi MHD otwarte we Wrocławiu

Na terenach powystawowych Wrocławia otwarto wielkie, jesienne targi Miejskiego Handlu Detalicznego. Tysiące mieszkańców miasta wypełnia codziennie pawilony, w których mieszczą się stoiska targowe. Na tegorocznych jesiennych targach MHD zgromadzono bogaty asortyment atrakcyjnych towarów jesienno-zimowych dla kobiet, mężczyzn i dzieci.

Szczególnie dużym powodzeniem cieszy się stoisko z materiałami ubraniowymi oraz gotową konfekcją. Wielu kupujących odwiedza również pawilon obuwniczy, posiadający bogaty wybór obuwia męskiego i damskiego.

Dział sprzedaży towarów dziecięcych posiada duży wybór ciepłych ubrań i płaszczyków oraz stoisko z artystycznymi zabawkami.

Przed VIII Zjazdem Matematyków Polskich

W dniach od 6 do 12 września rb. odbędzie się w Warszawie VIII Zjazd Ma-

tematyków Polskich, zwołany przez Polską Akademię Nauk.

Rolniczy zespół spółdzielczy Bynowo otrzymał Dom Kultury, żłobek i przedszkole

Tegoroczne dożynki w spółdzielni produkcyjnej Bynowo w powiecie gryfińskim były szczególnie radośnym dniem dla chłopów. Do użytku chłopów oddany został w tym dniu piękny Dom Kultury, w którym znalazły również pomieszczenie przedszkole i żłobek dla 40 dzieci spółdzielców. Spółdzielcy z Bynowa uzyskali w bieżącym roku znaczne sukcesy gospodarcze. Przeciętne zbiory wszystkich zbóż są o kilka kwintali wyższe niż roku ub. Jeszcze szerzej rozwinęli spółdzielcy hodowlę, dzięki wzorowej gospodarce i pomocy państwa.

Główną tematykę zjazdu stanowią będą następujące zagadnienia: współczesny stan badań w zakresie podstaw matematyki, znaczenie nowych działów matematyki dla klasycznych dyscyplin matematycznych, problematyka matematyczna związana z rozwojem techniki oraz nauk przyrodniczych.

Zjazd będzie przeglądem osiągnięć matematyków w Polsce Ludowej i niewątpliwie odegra wielką rolę w realizacji wytycznych Kongresu Nauki Polskiej i Polskiej Akademii Nauk.

Zapowiadany jest liczny udział matematyków Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, jak również Anglii, Włoch, Belgii, Danii, Szwajcarii i in.

Rozmawiamy z czytelnikami

Dlaczego popieramy zjednoczenie Niemiec

Dlaczego popieramy zjednoczenie Niemiec? Czy Niemcy zjednoczone nie będą stanowiły dla nas większego niebezpieczeństwa niż Niemcy rozbite? Oto pytania, z którymi zwracają się do nas czytelnicy, pytania zawierające cały splot wątpliwości.

Rozmaite są z pewnością źródła tych wątpliwości. A więc ogrom cierpienia, jakim zagnał niemal każdy z nas podczas wojny i okupacji hitlerowskiej, i wmawiane w nas przez burżuazję nacjonalistyczne twierdzenie, że „jak świat światem nie będzie Niemiec Polakowi bratem”, i przez wieki głoszony przez militarystów niemieckich „Drang nach Osten”, i odwieczne hasła hitlerowców rozlegające się z Trizoni. I w wielu z nas wszystko to tak głęboko tkwi, że przesłania nam widzenie rzeczy takimi, jakie one są w istocie: przesłania nam nieodparte fakty historyczne.

Jakie to są fakty historyczne? Jest nim przede wszystkim fakt powstania pierwszego w dziejach Niemiec pokojowego, demokratycznego państwa — Niemieckiej Republiki Demokratycznej, złączonego z nami więzami przyjaźni i współpracy poprzez zwycięstwa granicę pokoju na Odrze i Nysie.

Jednocześnie istnieje obecnie tzw. republika bońska, którą rządzi w krępie kapitalistycznej — Kuppowie i Thyssenowie, a władzę sprawuje ich rzecznik, Adenauer, wspólny z hitlerowskimi zbrodniarzami wojennymi, wypuszczonymi na wolność przez amerykańskich okupantów. Oni to głoszą hasła odwetowe wymierzone przeciwko naszej granicy i granicy z Francją, Czechosłowacją, Belgią i Holandią. Oni to marzą o nowej wyprawie wojennej przeciwko nam, Związkowi Radzieckiemu i innym krajom demokratycznym. Oni jednym słowem ubodają wszystko to, co zawsze było groźne dla nas, dla bezpieczeństwa narodów i pokoju.

A więc istnienie tzw. republiki bońskiej jest groźne dla nas, dla narodu polskiego, jak i dla innych narodów europejskich, ponieważ jego jedynym celem jest agresja, jest odwet, jest wojna.

A w jakich warunkach mogło powstać takie państwo? Mogło ono powstać jedynie w warunkach rozbitcia Niemiec. To znaczy, że

rozbitcie Niemiec jest groźne dla bezpieczeństwa narodu polskiego i innych narodów europejskich, jest groźne dla pokoju. Natomiast likwidacja rozbitcia Niemiec i zjednoczenie Niemiec na zasadach pokojowych oznacza likwidację bońskiego reżimu odwetu, a co za tym idzie, leży w interesie bezpieczeństwa Polski i innych narodów, w interesie pokoju.

A może rozbitcie Niemiec leży w interesie narodu niemieckiego? Nie, skądże, w interesie żadnego narodu nie może leżeć taki stan rzeczy, że żywy organizm jest rozpołowiony, że np. fabryka znajdująca się w Niemczech zachodnich nie może zbywać swych wyrobów w Niemczech wschodnich i odwrotnie, że Niemiec z Lipska nie może odwiedzić swych krewnych w Monachium, a Niemiec z Hamburga przyjechać do przyjaciół w Dreźnie. Przypomnijmy sobie także naszego rozbiór, kiedy to Warszawa, Kraków i Poznań były od siebie krótko oddzielone jak Paryż od Berlina. Czy taki stan był normalny, słuszny, sprawiedliwy? Czy nie wywołuje naturalnego sprzeciwu ze strony narodu, który ma swoje ambicje i aspiracje narodowe?

A więc utrzymanie takiego stanu rzeczy nie leży w interesie zarówno Polski i innych narodów, które widzą szuszenie w utrzymaniu go zarzewie niepokojów i wojny, jak i nie leży w interesie narodu niemieckiego.

Natomiast odpowiada ono tym, którzy są zainteresowani we wzniesieniu szowinizmu i nacjonalizmu, nienawiści między narodami, nowej wojny, którzy tuż są na wojnach, którym marzy się podobać światu, którzy chcieliby przemienić cały świat w jedną Kordę. Odpowiada to tym, którzy montują agresywne bloki, którzy rozsiewają po świecie bazy wojenne — odpowiada to jednemu słowu — amerykańskiemu imperializmowi.

stom. Toteż, aby znaleźć sobie wyznacznik swych obłądnych planów, od pierwszego dnia po podpisaniu układu poczdamskiego robili wszystko, żeby postanowienia tego układu zniweczyć. Utrzymać współzłoty z niemieckimi kapitalistami wielkie fabryki śmierci, ocalić przed wymiarem sprawiedliwości zbrodniarzy wojennych, zrehabilitować ich jak najrychlej i powierzyć im odpowiedzialne funkcje, zachęcać do odwetu — oto był program amerykański.

Oni, a wraz z nimi ich hitlerowscy protegowani, również mówią o zjednoczeniu, ale o zjednoczeniu przez wojnę, krew i pożogę, o „zjednoczeniu po Uralu”. I oni to w tym celu dokonali malej próby takiego „zjednoczenia” w dniu 17 czerwca w Berlinie...

Nie tak jednak „zjednoczenie” i nie takie państwo niemieckie leży w interesie Europy i narodu niemieckiego. Wielkie mocarstwa — stwierdził towarzyszy Malenkow — przedmiotem wygłoszenia na posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR — zobowiązały się zachować narodową jedność Niemiec i zobowiązały się zapewnić przeobrażenie Niemiec w miłujące pokój państwo demokratyczne, a nie dopuścić do odrodzenia się niemieckiego militarysty.

Co to znaczy Niemcy pokojowe? Mówią o tym układy poczdamskie, formułuje m. in. nota radziecka do rządów Francji, Wielkiej Brytanii i USA, ogłoszona 17 sierpnia br., mówili o tym towarzyszy Malenkow i towarzyszy Grotewohl w przemówieniach wygłoszonych podczas przyjęcia wydanego na Kremlu na cześć delegacji rządowej NRD.

Niemcy pokojowe są to Niemcy, którzy nigdy więcej nie będą zagrażać sąsiadom, w których nie będzie wolno głosić hasła odwetu, które nie będą wchodziły w skład żadnego bloku agresywnego, w rodzaju paktu atlantyckiego.

Takie Niemcy przestaną być zagrożeniem wojny, a przeciwnie — staną się ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju.

Co to znaczy Niemcy demokratyczne? To znaczy takie, w których będzie zapewniona nieskrępowana działalność partii i organizacji demokratycznych, a zakazane istnienie faszystowskich, militarystycznych organizacji odnoszących się wrogo do demokracji i do sprawy utrzymania pokoju. To znaczy również, że w wolnych wyborach ogólnoniemieckich, w wyniku których sam naród niemiecki bez ingerencji obcych mocarstw rozstrzygnie sprawę społecznego i państwowego ustroju Niemiec demokratycznych, niedopuszczalny będzie terror i nacisk na wyborców ze strony wielkich monopolów, zainteresowanych w pchaniu Niemiec do faszystwu i wojny.

Towarzysz Malenkow stwierdził, że przed narodem niemieckim stoją dwie drogi. Jedna — to droga agresji, druga — droga pokoju. Jedna przyniosła narodowi niemieckiemu dwie katastrofy — katastrofę 1918 roku i 1945 roku. Przyniosła śmierć 8 milionom, a ciężkie kalectwa kilkunastu milionom Niemców, przyniosła niezmiernie zniszczenia materialne i kulturalne.

Druga droga otwiera perspektywę rozpoczęcia nowej epoki pokojowego rozwoju i rozkwitu Niemiec, przyjaźnego współzycia z narodami Związku Radzieckiego i Francji, Polski i Czechosłowacji, Anglii, Belgii, współzycia w pokoju ze wszystkimi narodami. Otwiera drogę ustanowienia ścisłej więzi ekonomicznej z pokojowymi państwami.

Czyż może być wśród patriotów niemieckich jakiegokolwiek wahanie co do wyboru między samobójczą drogą wojny i nieuchronnej katastrofą, znacznie przewyższającą

swymi rozmiarami katastrofę 1945 roku, a drogą pokoju i rozkwitu? Czy może być taki naród w Europie, który — we własnym zresztą, dobrze zrozumianym interesie — nie chciałby pomóc narodowi niemieckiemu w zjednoczeniu ich ojczyzny i przekształceniu Niemiec w państwo pokojowe i demokratyczne?

A czy są w narodzie niemieckim siły walczące o zjednoczenie Niemiec pokojowych i demokratycznych? Są takie siły, bo duże zasłży zmiany w narodzie niemieckim, który coraz lepiej sobie uświadamia, jakie są źródła katastrofy 1945 r. i kto pcha Niemcy do nowej katastrofy. Ostoją pokojowych sił są Niemiec, podwalina nowych Niemiec pokoju i pracy, demokracji i postępu jest Niemiecka Republika Demokratyczna.

Wielkie są już obecne osiągnięcia Niemieckiej Republiki Demokratycznej i ogromne oddziaływanie na cały kraj. NRD pokazała narodowi niemieckiemu, jak można rozwijać się w pokojowej, przyjaźnej współpracy z sąsiadami, ze Związkiem Radzieckim, Polską i innymi krajami demokratycznymi. NRD pokazała narodowi niemieckiemu, jakie odkrywają się przed nimi możliwości, gdy od władzy odsunęli zostali junkrzy pruscy i kapitaliści, gdy zbrodniarze wojenni ponieśli zasłużoną karę.

NRD ukazuje narodowi niemieckiemu drogę zjednoczenia swej ojczyzny uczynienia z niej pokojowego i demokratycznego państwa. NRD spełnia historyczną rolę w dziejach narodu niemieckiego, rolę tej siły, która, jak stwierdził prezydent NRD, towarzyszy Pieck, za swój święty obowiązek uważa niedopuszczenie do odrodzenia się w Niemczech krwawego faszystwu.

Dlatego ze wszystkich sił pomagamy Niemieckiej Republice Demokratycznej w jej walce o zjednoczenie pokojowych i demokratycznych Niemiec. Pomagamy NRD, ponieważ wiemy, że Niemcy rozbite to istnienie nadal reżimu bońskiego i groźba dla narodu polskiego i innych narodów, groźba dla pokoju, a zjednoczenie Niemiec — to gwarancja pokoju.

K. G.

Tadeusz Sokołowski sekretarz ORZZ w Krakowie

Krakowska organizacja związkowa w walce o polepszenie warunków życiowych ludzi pracy

Wśród wielu poważnych zadań, które określają treść i zakres działalności związków zawodowych, naczelną rolę zajmuje zadanie ciągłej, systematycznej poprawy warunków bytowych ludzi pracy.

Są niejako dwa podstawowe, zależne od siebie odcinki tej działalności, jeśli patrzeć na sprawę od strony organizacyjnej, jeśli w szczególności patrzeć na nie od strony Okręgowej Rady Związków Zawodowych.

Pierwszy odcinek to teren, a więc najczęściej zakład pracy, rada zakładowa — dla wyższych instancji związkowych tym lepsze źródło wiedzy o miejscowych dolegliwościach i kłopotach, im więcej miejscowe czynniki, a przede wszystkim związki, przejawiają inicjatywę by informować o tym, co się dzieje i zgłaszać postulaty.

Drugi odcinek — to gospodarka terenu, powiatowe, miejskie, i co najważniejsze, Wojewódzka Rada Narodowa, Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego, a także i takie instytucje, jak Centralna Wojewódzka Poradnia Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka. Za pośrednictwem swych przedstawicieli ORZZ przynosi na tutejszy grunt słuszne dążeń terenu.

I tak np. głosy dochodzące do ORZZ z Żupy Solnej w Wieliczce, z Południowych Zakładów Obuwia w Chelmku i wielu innych zakładów miały poważny wpływ na opracowanie przez WKPG sieci żłobków do 1952 r. Te same głosy, a także w niemałym stopniu wyjazdy pracowników ORZZ w teren, wywarły swój wpływ na prawidłowe rozmieszczenie przez Wydział Zdrowia WRN placówek leczniczych, na usprawnienie ich działalności.

Oto np. w ambulatorium w kopalni „Komuna Paryska” lekarze zmieniali się aż 17 razy na przestrzeni jednego roku. Rzec jasna cierpiąca na tym praca ambulatorium, a co za tym idzie, cierpią i zdrowie górników. Odpowiednia interwencja ze strony związku odniosła skutek.

A oto inne zagadnienie. Jest już na terenie woje-

wództwa ponad 40 oddziałów zaopatrzenia robotniczego — wynik wielu starań i pracy także ze strony związków zawodowych. Oto na przykład w Zakładach Chemicznych Oświęcim OZR stanowią najpierw tylko stołówkę, z czasem doszedł do tego bufet, jeszcze potem punkty handlowe i usługowe, a obecnie są już dwie stołówki, jest bar mleczny, dwa kioski ze słodczymi, jest 18 ha uprawnej ziemi, 10 ha łąk, ogrody warzywne, hodowla trzody chlewnej. Taką jest droga, po której kroczy, choć może czasem z trudnością, nie tylko OZR w Oświęcimiu.

Podobne tendencje do poprawy na lepsze widać na przykładzie ogródków działkowych. Jak wielką one mogą stanowić pomoc w codziennym życiu, o tym niech świadczy fakt, że przeciętny dochód z jednej działki wynosi rocznie około 3.000 zł. W tej chwili korzysta z takiej pomocy na naszym terenie około 6.000 związkowców, uprawiających 256 ha ziemi, a chcemy, by do końca 1955 r. liczba tych działkowców wzrosła do 10.000.

Oczywiście wszystko to nie zrobiło się samo. Począwszy od wyjednania zgody rad narodowych na założenie ogródków w ustalonym miejscu, a skończywszy na doprowadzeniu tam wody i ogrodzeniu działek, zorganizowaniu kursów ochotniczych dla działkowców, wszystko to kosztowało nie mało pracy i pieniędzy. Wystarczy, jeśli powiemy, że w 1952 roku OZR wydała na ten cel ponad 11.000 zł. Równocześnie jednak trzeba przy tym zaznaczyć, że Wojewódzka Rada Narodowa, a w ślad za nią i inne rady terenowe wciąż nie doceniają w należnym stopniu tej akcji, nie poświęcają sprawie ogródków odpowiedniej uwagi, co między innymi znajduje swój wyraz w opracowywaniu planów zagospodarowywania przestrzennego miast i osiedli — po prostu zapominają się o wydzieleniu odpowiedniego terenu na ogródki. Gdy chodzi o stopień zainteresowania zagadnieniem to niestety nie jest on również odpowiedni i w wielu związkach branżo-

wych jak i radach zakładowych, żeby wymienić tylko związki zawodowy pracowników przemysłu chemicznego i radę zakładową zakładów „Azot” w Jaworznie.

Gdy chodzi o sprawy mieszkaniowe, to tutaj rola związków polega w głównej mierze na czuwaniu, by uczciwie, sprawiedliwie był dokonywany przydział mieszkań. Natomiast gdy chodzi o budownictwo domków jednorodzinnych finansowane przez związki zawodowe, to ORZZ może się wykazać dorobkiem w postaci aż 30.400 izb mieszkalnych w ciągu jednego roku. ORZZ wystąpiła z inicjatywą do Wojewódzkiej Rady Narodowej dokonywania nadbudów tych budynków, które posiadają odpowiednio mocne fundamenty. Obecnie już wielu ludzi pracy znajduje mieszkania, powstałe w wyniku takich właśnie nadbudów.

Tak wygląda krótki, po bieżni przegląd dorobku związków zawodowych naszego województwa w walce o poprawę warunków bytowych ludzi pracy. Oczywiście ten dorobek w żadnym wypadku nie może przesłonić wciąż jeszcze istniejących licznych niedociągnięć w pracy związkowej w tej dziedzinie.

I tak liczne zarządy okręgowe związków branżowych nie przejawiają ciągle dostatecznej energii ani inicjatywy w rozwiązywaniu zagadnień o których tu mowa. Wina to ORZZ, jeśli przechodziła nad tym do porządku dziennego, jeśli tolerowała ze spokojem zjawisko, że poszczególne zarządy okręgowe związków branżowych całymi miesiącami nie poświęcały uwagi sprawom bytowym, jak np. ostatnio Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Drzewnego i Terenowego. Czy może wszystkie sprawy bytowe są na terenie działalności tego związku już załatwione? Trudno tak powiedzieć, skoro na przykład dla robotników Odkładu Żelwa w Charsznicy mimo ich długotrwałych nieustannych apeli wciąż jeszcze łaźnia, stołówka czy sklepy OZR stano-

wią niedościgłe marzenie. A przecież nie są to wypadki odosobnione, kiedy skargi z terenu pozostają głosem wołającego na puszczy, gdy głuche pozostają na instancje związkowe, gdy spokojnie przygląda się temu ORZZ. Od dawna już dochodzą nas głosy o wręcz skandalicznych brakach w oddawanych do użytku domach Osiedla Robotniczego w Jaworznie, o tym, że mieszkańcy tego osiedla muszą mieszkać w zimnie i wilgoci, że muszą ohywać się albo bez światła elektrycznego, albo bez wody, albo bez gazu z powodu wadliwej instalacji przewodów — a trzeba przyznać, że dotąd nie reagowaliśmy na to dość energicznie i stanowczo.

Uchwała CRZZ z 16 stycznia bież. roku nakłada na Zarządy Okręgowe i Rady Zakładowe obowiązek opieki nad ogródkami działkowymi, i odpowiedzialność za ich rozwój. A tymczasem dotąd instancje te bardzo niewiele lub nie robiły w tym kierunku, jak np. Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Metalowców, Zarząd Okręgowy Związku Zawod. Pracowników Przemysłu Chemicznego, Rada Zakładowa kopalni „Komuna Paryska”. Niewiele lub nie robiła ORZZ, by ten stan rzeczy zmienić. To samo można powiedzieć i o innych sprawach. Gdzie ile się dzieje ze sprawami bytowymi, gdzie, żeby przytoczyć dla odmiany inny tego przykład, kuleje praca komisji do walki ze spekulacją, gdyż organa związkowe nie dbają o to, by delegować tam odpowiednich ludzi, tam odpowiedzialność za to spada i na ORZZ.

Nie w inny sposób, jak tylko przez zdecydowane odwołanie się od niewłaściwego stosunku do spraw bytowych, jak tylko przez uczynienie z nich centralnego zagadnienia, wokół którego skupiać się będą wszystkie wysiłki i poczynania związków zawodowych, będzie można uczynić poważny krok naprzód w dziedzinie usuwania bolących ludzi pracy, będzie można pobudzić odpowiedzialność ich inicjatywę w tym kierunku.



Z tegorocznych odstaw zboża dla państwa w woj. krakowskim. Na zdjęciu: sprzedający chłopci gromady Niskowa gm. Chelmiec przywieźli na punkt skupu zboża.

Domy akademickie przygotowują się na przyjęcie studentów

W związku ze zbliżającym się rokiem szkolnym 1953/54 we wszystkich ośrodkach akademickich w kraju trwają intensywne przygotowania do przyjęcia studentów i studentek do domów akademickich.

We Wrocławiu w bieżącym roku ilość miejsc w domach akademickich zwiększyła się o 1.300, dzięki czemu prawie 5 tys. słuchaczy wrocławskich szkół wyższych korzystać będzie z mieszkań w domach akademickich. Wzrost ilości miejsc uzyskano dzięki rozbudowie już istniejących domów oraz przebudowie niektórych nadających się do tego celu budynków. M. in. wyremontowano duży dom w dzielnicy akademickiej, w którym zamieszka blisko 380 studentek Uniwersytetu Wrocławskiego im. Bolesława Bieruta.

W końcowej fazie budowy jest nowy dom obliczony na 386 mieszkańców, który zostanie oddany do użytku w bieżącym roku akademickim. W przyszłym miesiącu Zarząd Ośrodków Akademickich rozpocznie budowę dalszych 3 domów akademickich na Placu Grunwaldzkim, z których każdy pomieści 375 studentów. Domy akademickie na Placu Grunwaldzkim będą początkiem miasteczka akademickiego.

W Łodzi 14 domów akademickich pomieści w bieżącym roku akademickim około 5 tys. studentów i studentek.



W dożynkach, które odbyły się ostatnio w Miechowie wzięli udział chłopcy z całego powiatu. Na zdjęciu: chłopcy z gromady Trzysa i Iwanowice pow. Miechów.

Nowe odkrycia archeologiczne w Wislicy

W dniu 14 bm. zakończono tegoroczną, piątą z rzędu kampanię wykopaliskową na grodzisku w Wislicy (pow. Pińczów), prowadzoną pod kierunkiem prof. dr W. Antoniewicza i dr Z. Wartowskiej, z ramienia Kierownictwa Badań nad Początkami Państwa Polskiego. Badania archeologiczne skoncentrowano w roku bież. na grodzie wczesnofeudalnym.

Jak wykazały badania, gród wislicki był obwarowany w w. XI/XII potężnym murem kamiennym, który obnażono w wale zachodnim na przestrzeni 12 m i w najgłębszej partii na wysokości przeszło 2 m. W br. została odsłonięta brama, widująca do grodu od zachodu, częściowo uszkodzona podczas wojny światowej 1914 roku. Mur obwarowujący

gród wislicki, z wielkich głazów gipsu krystalicznego łączonych zaprawą, jest najstarszym dotąd w Polsce. We wnętrzu grodziska odkryto 12 domów mieszkalnych. Wśród nich wyróżnia się ślady dużego zabudowania mieszkalnego z dobrze zachowanym piecem w narożniku północnym. Odsłonięto też fundament kamienny czworobocznygo budynku, pozbawionego pieca i jany wchodzącej do wnętrza go. Spodarczycy. Zarówno nie wielkie rozmiary tego budynku, jak też staranność w położeniu posadzki z gruzu kamiennego na zaprawie murarskiej nasuwają pełne zastrzeżeń przypuszczenie, że mamy tutaj do czynienia z śladami kaplicy grodowej z XI/XII wieku.

